

POZNAŃ, 17 października.

Brak miejsca nie pozwolił nam dotąd osobnych poświęcić uwag świeżemu ukazowi o poborze wojennym w Królestwie Polskim, którego dosłowne brzmienie zamieściliśmy w nr. 233 Dziennika. To co mamy o nim dziś powiedzieć, w krótkich da się zażreć słowach.

Ukaz ten, którego autorstwo wszyscy z biegiem praw warszawskich bliżej obeznani, jednoznacznie przypisują margrabiemu Wielopolskiemu, jest co do formy swojej niesłychaną i niepraktykowaną, nawet od rządami rosyjskimi, samowolnością, myśl zaś przewodnią która go natchnęła, słusznie piekielną nazywać można. Szukającemu istotnej treści jego środków można mniej lub więcej zręcznych cyrkulokucji prawodawczych, widno, że ukaz zawieszca wszelkie istniejące przepisy względem poboru rekruta, znosi teraz losowanie i daje rządowi po prostu moc prania w rekruty kogo, ile, jak i gdzie mu się podobą, a mianowicie każdego młodego człowieka od 18 do 40 lat. W miejsce dawnych tytułów prawnych do poboru uwalniających, zaprowadzono teraz hurtowne tylko uwolnienie większych właścicieli ziemskich i włościan. Cały ciężar więc tego obostrzonego przez arbitralność poboru, ma spaść na ludność miejską i żydowską, na szlachtę zagonową, oficyantów dworskich i drobny lud pospolity, słowem na najruchliwsze pod względem polityczno-narodowym klasy mieszkańców. Ponieważ pomysł od margrabi Wielopolskiego wychodzi, wątpić zatem nie można, że z tych najruchliwszych klas wybierze znowu rząd najruchliwsze i sobie najpodejrzawsze indywidua, byle skazać w żołdacy i odjąć tym sposobem ruchowi narodowemu główny żywił palny. Jestto więc po prostu wznowienie przez rząd absolutny osławionego środka rewolucyjnego, który Rzymianie prokrypcją a Francuzi prawem o podejrzanych (loi des suspects) nazywali.

Ale nie na tém koniec. Istotna piekielność pomysłu leży w widocznej dążności do doprowadzenia rozdziału, zazdrości, nienawiści i nieufności pomiędzy różnymi warstwami jednego narodu i do sparaliżowania jednych za pomocą drugich. Lud wiejski, dotąd dość biernie zachowujący się w obec narodowego ruchu, mógłby łatwo się zwrócić stanowczo przeciwko rządowi pod wrażeniem zniechęconej branki. A więc włościanie mają być od niej na teraz wolni, a srogi podatek krwi, ciała i ducha ma podwójnym spaść ciężarem na niespokojną i niechętną ludność miast. Żeby jednak i to wyjątkowe postanowienie wyzyskać nawet pod względem formy, na rzecz rozbratu i powaśnienia różnych warstw polskiego narodu między sobą, wzięto za asumpt będące teraz w biegu dzieło oczyszczania, które brać włościan i dziedziców nie pozwała. Otóż wiadomo, że niektóre rady powiatowe, chcąc jakoś tako upozorować i uzasadnić wniosek swój o dalsze zawieszenie poboru, wyjechały na plac z owém dziełem oczyszczania, któreby szwankować musiało na poborze. Rady te sądziły, że cały kiech goryczy uda im się może tym sposobem uchylić od ust kraju. Tymczasem odpowiadają im: Składaliście się oczyszczaniem, które jest w biegu; dobrze więc: ci co są implikowani w dziele oczyszczania, to jest dziedzice i włościanie będą na teraz wolni od poboru. Tym sposobem cały ten arbitralny ukaz i wszystkie płacziwe jego następstwa rząd zrzuci niejako ze siebie na barki komitetów powiatowych, czyniąc je moralnie odpowiedzialnymi przed obliczem ciężko nawiedzonych miast i szlachty zagonowej; za to co się stało.

Oburzenie też z okoliczności tego ukazu jest we wszystkich myślących lub bezpośrednio dotkniętych warstwach ludności Królestwa powszechne i straszne, a to tak powszechne i tak straszne, że się w chwili poboru najtragiczniejszych scen obawiać potrzeba.

Na jeden najpospolitszy i najnaturalniejszy krok rozpaczycielibyśmy jednak dziś już zwrócić uwagę ludzi patryotycznych i myślących w Królestwie, w nadziei, iż może potrafią wyjednać u nieszczęsnych tłu-

mów przystęp dla głosu rozważki i krajowego dobra. Wątpić nie można, iż ogólny będzie popęd do uchylania się od owego straszego dla Polaka losu przez ucieczkę za granicę. Dla tych co w ten sposób wolność i osobę swoją uratują, dla ich krewnych, przyjaciół i bliskich, ucieczka taka i za nią idąca emigracja, może się zaiste wydawać czémś stosunkowo pożądanym. Cóż jednak z tą dla kraju za skutek? Oto, że jeśli Moskale mają wybrać np. 5000 rekruta, a 5000 naznaczonych ucieknie, wybiorą 5000 innych, a jeśli i ci uciec zdołają, nowych jeszcze 5000. Tak tedy, zamiast stracić 5000 młodych, dzielnych ludzi, straci ich kraj przez taki system indywidualnego ratowania się, 15,000 albo i więcej; bo z tych co pójdą na emigrację z powodu branki, większą część jeśli nie całość, jak 30letnie uczy doświadczenie, uważać można za niepowrotnie straconą dla kraju.

N. Pan raczył nadać dyrektorowi cesarsko-francuskiej fabryki w Sèvres, Regnaultowi, order orła czerwonego drugiej klasy.

Berlin, 16 października. Słychać, że minister spraw wewnętrznych, p. Jagow, miał wydać ostrą instrukcją do władz wykonawczych w całym kraju, w której zaleca jak najściślejsze przestrzeganie prawa prasowego i prawa o stowarzyszeniach.

— Minister wychowania publicznego, p. Mühlner, rozporządził reskryptem z dnia 8 września b. r., że tentamen physicum powtórzone być powinno po upływie 6 miesięcy, jeżeli egzaminant czy to w anatomii, czy fizyologii, fizyce, chemii, lub naukach przyrodzonych otrzymał predykat „niewystarczające“.

— Deputacje składające N. Panu wyraz lojalności mnożą się z dnia na dzień. Stern Ztg. wylicza siedm deputacji, które ostatnimi czasy do Berlina przybyły. Publicist, który znacznie się zmienił w zapatrywaniu się swoim od czasu zamknięcia sejmu, a przynajmniej znacznie się stał o:tróżniejszym, zamieszcza w dzisiejszym swym numerze artykuł wstępny pod tytułem: „Die Loyalitäts-Agitation“ (Agitacja lojalności). U wstępu swego artykułu powiada ten dziennik: „Lojalność jest to piękny wyraz, ale niestety tak go nadużywają, że pierwiastkowy swój kredyt już utracił. Właściwie wyraz ten wyraża wierne trzymanie się prawa i słusności. Przez nadużycie atoli tak dalece doszło, że wyraz ten biorą za identyczny z poddaniem się pod panującą władzę. Piękny ten wyraz, dawniej ozdoba każdego wolnego, prawo i słusność miłującego męża, otrzymał dziś znaczenie poddaństwa.“

— Onegdaj wyznaczony był termin przed tutejszym sądem powiatowym dla siedmiu spraw prasowych. Z tych atoli rozstrzygnięto tylko trzy. Redaktora Nat. Ztg., dra Zabel, wskazano dodatkowo do kary wyznaczoną mu w ten poniedziałek czterotygodniowego więzienia na dwutygodniowe więzienie, a redaktora Tribune, p. Hübnera, na 15 tal. grzywien ewentualnie na tydzień więzienia.

KROLESTWO POLSKIE.

** Warszawa, 11 października. Głęboki żal po utracie męża, związanego nierozdzielnie z krajem przez tradycją społeczeństwa we wszystkich najważniejszych pracach, około jego dobra od lat wielu podjętych; uczucie to tak naturalne i szlachetne stało się już w czasach dzisiejszego rządu karygodnym, każdy jego objaw aktem buntowniczym, czego dowodem najświeższe postanowienia rady administracyjnej, rozwiązujące radę powiatową w Siedlcach. Przewodniczący w tejże radzie, p. Ludwik Górski, członek komitetu b. towarzystwa rolniczego, długoletni współpracownik p. Andrzeja Zamoyskiego, ośmielił się w mowie zagajającej posiedzenia rady powiatowej w Siedlcach wspomnieć w kilku nader umiarkowanych wyrazach o zasługach obywatela tak niespodzianie z kraju wyrwanego i postawić go jako wzór „miłości i pracy.“ Chociaż przemówienie to nie wywołało najmniejszej przerwy lub nieporządku w obradach członków rady, ani też przez nich za manifestacją rządowi nieprzyjazną nie było uważanym, stało się wszelako dla naczelnika rządu cywilnego dostatecznym powodem, aby radę powiatową natychmiast rozwiązać, a obecnemu na posiedzeniu naczelnikowi powiatowemu przesłać dymisyją. Co się tyczy osoby samego mówcy, to i ta zagrożoną jest prześladowaniem. Zważywszy, iż p. Andrzej Zamoyski, jak wiadomo, przez samego cesarza za niewinnego uznanym został, że nawet urzędowe oświadczenie, w Journal de St. Petersbourg zamieszczone, podróży jego za granicę, jako w własnym jego interesie zadowolonej wystawia, dziwić się słusznie wypada, z jakich powodów ocenienie prac i charakteru p. Andrzeja Zamoyskiego komukolwiek za przestępstwo na surową karę zasługujące, poczytanym być może. Wspomniane postanowienie rządu wpływać zatem musi z wyłączeniem osobistych pobudek i niezaprzeczenie nosi na sobie piętno mściwości i wyraźnego zamiaru drażnienia najnaturalniejszych, najslusniejszych i najpiękniejszych uczuć już nie tylko narodowych ale w ogóle człowieczych, do których bezwzględnie należą: uznanie prawdziwej zasługi i cześć dla pięknej duszy.

Od czasu niecnój pamięci artykułu w Dzienniku Powszechnym, którego perfidią i urągającą się kłamstwo doskonale oceniliście, dziennikarstwo warszawskie nie zbyt pocieszający przedstawia obraz. O kwestyach zagranicznych pisać zakazano, o wewnętrznych zaś tylko w duchu rządowym dozwolono. Rezultatem tego stało się zupełne milczenie i cierpliwe znoszenie obelg, od czasu do czasu przez Dziennik Powszechny lub tego rodzaju piśmiidła na świat piszący miotanych, na które odpowiedzieć broń Boże! nie wolno.

Wicie już zapewne, że liczba urzędowych organów powiększoną została przez tak zwane Komunały, które tutejszy dowcip brukowy inaczej trochę ze względu na nieczystą ich treść przezwal. Otóż gdy wydawnictwa nikczemnego tego, na płaskie, obrzydliwym cynizmem i szyderstwem z najświętszych rzeczy tchnące dowcipy silące się pisma, żadna tutejsza księgarnia ani drukarnia podjąć się nie chciała, nakazano druk jego czcionkami drukarni komisji sprawiedliwości! Takimi środkami zamysła rząd „działać na opinię publiczną.“ Redaktorem Komunałów, których zresztą tutaj bardzo trudno dostać, ponieważ nikt ich nie kupuje, jest znany dostatecznie i u was p. Miniszewski. Incredibile dictum! potrzeba podniesienia sławy tego nowego Gentza pałacu Brühlowskiego wymagała ofiary, którą upatrzone w małym lokalnym dzienniczku pod tytułem Telegraf brukowy. Dzienniczek ten zawierający anonse wszelkiego rodzaju, spis przybyłych do Warszawy, szarady i kalendarzowe anegdoki, poświęcony został zemście redaktora Komunałów, na którego, prawdopodobnie bez wiedzy, zamieścił szaradę, poczynając się od dowcipnych słów:

O Ty, co jesteś miłów protoplastą,

Z taką radością rzucasz kał na miasto, itd.

Jeżeli krytyka takich osobistości jak p. Miniszewski pościaga za sobą zakaz dziennika, co za kara zgotowaną być może dla ludzi, którzyby odważyli się najwyższe sfery rządowe pod sąd powszechny poddawać.

Warszawa smutna i ponura. Wojska więcej niż dawniej widać po ulicach, pomimo głębokiej ciszy szkaradne baraki z placów publicznych nie znikły, przeciwnie, dodano do nich murowane blokhausy, defigurujące i szpecące miasto. Z tych rozporządzeń wnosząc na długie trwanie stanu wojennego się zanosi. Żałoba skwapliwie jest przestrzegana. Nie stósująca się do niej, słynną z dowcipu damę, aczkolwiek nie Polkę, niemiłe zającie przed kilku dniami spotkało. W. księżna często wyjeżdża do miasta z dziećmi, sama lub w towarzystwie męża. Mówią, że przesłany im anonim upewnił ich o zupełnym bezpieczeństwie życia i osoby.

Z radością usłyszycie wiadomość o wielkim natłoku młodzieży do szkół warszawskich i powiatowych. Liczba pragnących się uczyć jest tak wielką, że zaledwie połowa kandydatów przyjęta być może ze względu na szczupłość pomieszczenia. W Puławach zabrakło pomieszczeń dla uczniów szkoły politechnicznej; zgłosiło ich się dotąd przeszło 800. Stan wykształcenia tej młodzi wszelako ma nie być dostatecznym, aby wszystkich do słuchania kursów na ten rok móżd przypuścić. Egzamina ściśle się odbywają, co tylko pochwalić musimy.

W szkole głównej t. j. uniwersytecie, liczba składających popis młodych ludzi przeciwnie mniej jest wielką, jak tego się spodziewano. Fakultet filozoficzno-historyczny mianowicie, stósunkowo mało liczy aspirantów. Najmocniej reprezentowane są: prawo i medycyna.

Ofiarowane katedry przy szkole głównej odmówili ostatecznie: pp. A. Małeki i N. Koszutki.

— Piszą stąd, 4 października, do Czasu, pomiędzy innymi: Mowa w. księcia Konstantego przy otwarciu ogólnego zebrania rady stanu, nie korzystne zrobiła wrażenie. Te oświadczenia dobrych chęci w obec ciągle trwającego ucisku i przesładowań, drażnią i oburzają; tém więcej, że są wiadomości i dowody o nowych i bliskich zamachach rządu przeciw porządkowi i bezpieczeństwu publicznemu.

Zamachem tym jest rozporządzenie o poborze do wojska, które doszło już do wiadomości publicznej. Główny ciężar tego krwawego podatku, ma spaść na mieszczan, na uboższą szlachtę, na młodzież szkolną, której wstęp do szkół utrudniają. Rząd chce blichtrzem, bo pozornym uwolnieniem pozyskać sobie włościan, których uwłaszczaniu i oświacie przeszkadza i przeszkadza; ale zapomina on, że Rosya nie leży po za Oceanem; zapomina, że oszukać można kogo tylko na chwilę, a wkrótce oszukany zwraca się przeciw oszukającemu; zapomina nakoniec, że usiłowanie wywołania katastrofy może posłużyć za chwilowy postrach, za brzytwę dla tonącego, ale nie za deskę ocalenia. System Muchanowa nie będzie u nas skutecznym.

Rozporządzenie dotyczące się samowolnego, z zawieszeniem ustaw, poboru wojskowego, które ma być w krótko ogłoszone, nie było poprzednio przedstawione radzie stanu, ani nawet wiadomość o niem jej dana. Projekt wypracowany tajemnie przez dygnitarzy rosyjskich w Warszawie, przesłany został przez p. Gudowskiego do Petersburga i zatwierdzony tam, wrócił jako prawomocne rozporządzenie. Rząd rosyjski traktuje radę stanu według swego samowolnego systemu; przedstawia jej to, co chce przedstawić, a najważniejsze rozporządzenia projektuje i zatwierdza bez jej nawet wiadomości.

Nie wchodząc już w rozbiór urzędowego ogłoszenia w dziennikach tutejszych o liczbie uwięzionych w Warszawie osobie podczas obostrzonego stanu wojennego, którego to ogłoszenia fałszywość jest jawną w obec protokołu spisanego przez

radę miejską z jej wizyty w więzieniu ratuszowym, dziwi nas, jak mogła być tak mylnie wypowiedziana w mowie w księcia liczbą dzisiaj skazanych i więzionych. Widocznie w książce nie wiedział więzień i kazamat cytadeli, tak natłoczonych, iż nie ma miejsca dla nowoaresztowanych; widział może fałszywie podane mu cyfry na papierze i im uwierzył, bo inaczej nie mógłby wyrzec publicznie: „że tylko 69 osób cierpi jeszcze karę“; nie kazałby tego wydrukować w Warszawie, gdzie tysiące głosów może temu zaprzeczć. W końcu września było jeszcze kilkuset więźniów w samej cytadeli, nie licząc więźniów w Modlinie, Zamościu oraz w ratuszu warszawskim. Od września aresztowano więcej niż wypuszczono. Czyż zaś całoroczne, a choćby i kilkumiesięczne siedzenie w kazamatkach bez winy i bez sądu nie jest więzieniem, nie jest cierpieniem kary, dla tego że niesłusznej? W książkę opierać musiał swoją wiadomość na Dz. P. o w. s., który ogłosił dziesiąty procent wydarłych krajowi ofiar, i na tej to podstawie opierał się obrachunek 499 osób skazanych, z których 69 jeszcze jest w więzieniu lub na wygnaniu.

Zatwierdzone w Petersburgu rozporządzenie o poborze, znosi wszelkie prawne, dytychczas istniejące wyłączenia od służby wojskowej: ani jedynactwo, ani opieka, ani dzietność, ani urząd, ani szkoła nie uwolni od rekrutacji tej osoby z jakiegokolwiek stanu, którą władze rosyjskie będą chciały wziąć do wojska. Samowolność jedynym prawem. Ogłoszono dawniej ustawę, iż pobór ma się odbywać przez losowanie; ale teraz nie ma już o tém mowy i brać mają do wojska za karę i gwałtem. Gwałt jest loiką despotyzmu, jest jego prawem, gwałt cierpimy z musu i do wojska gwałtem wziąć mogą, lecz nikt do niego z ochoty nie pójdzie.

Codziennie prawie natłoczone młodzieżą omnibusy wyjeżdżają stąd do Puław. Młodzież pragnie nauki i dąży po nią mimo przeszkód i trudności jej stawianych; dla mnożstwa jednak uboższej młodzieży instytut w Puławach jest nieprzystępny, mimo jej gorącej chęci do nauk; a nadto rząd naczelny polecił władzom edukacyjnym, aby utrudniać przyjęcie uczniom skompromitowanym, lub podejrzanym o tendencje polityczne.

Kamieniec Podolski, 2 października (now. stylu). Pod tą datą zamieszcza Kur. Wil. korespondencją znanego poety i publicysty tamtejszego, L. Sowińskiego, gdzie znajduję skreślony obraz świeżo odbytego w Kamieńcu sejmiku wyborczego, naturalnie z omówieniami lub przemilczeniami nakazanymi przez stosunki cenzuralne. Pierwszy ustęp listu poświęcony jest widocznie drażliwej sprawie znanego adresu szlachty podolskiej, czyta więc go należy ze stosownymi domysłami. Sowiński pisze:

„W bezruchu i ciszy całorocznej nie zepsuła się, widać, szlachta podolska, kiedy wybory obecne w porównaniu z przeszłości wyswiecają postęp niezmierny. Przedewszystkiem chodziło o wyjaśnienie stanowiska swojego. Kto był na sali wyborowej, kto oglądał jedynomyślnie objawy opinii zbiorowej, ten nie będzie już wątpli o znaczniejszej przyszłości stanu, co na chorągwi swojej stanowczo i jasno wypisał najświętsze zasady i na potwarze uzasadnione długim milczeniem odpowiedział wyznaniem wiary obywatelskiej. Wygrana jest ogromna, bo nie tylko wyswiecała chwilę dzisiejszą w najzawilszych jej założeniach i celach, lecz nadto wytknęła nam drogi i zobowiązała do pewnego systematu na przyszłość.

„Zjazd bardzo liczny; powaga i zapal niesłychane; lecz wybory obecne można uważać za przygotowane pod względem wielu pytań potrąconych zapóźno, a które zaledwie po kilku latach wydadzą plon pożądany. Nie wiem jeszcze co będzie z opłatą urzędniczą i uchyleniem cenzu; dojrzałość opinii w tym względzie nie pozostawia nic prawie do życzenia, lecz w praktyce niepodobna usunąć natychmiast wszystkich trudności. Uboga i cicha zdolność nie łatwo dostępowała świadomości publicznej... nie znamy się jeszcze pomiędzy sobą; wybory więc ograniczają się kołem jasniejącą przewagą materyalną, pieniężną, lecz nie wyłącznie już oglądamy się na plutusową wielmożność, a dobijamy się myśli i uczuć obywatelskich. Dzisiaj już przy wyborze marszałków powiatowych, widzieliśmy kilka wskazówek wielce wymownych w tej mierze. Skrzyżowanie się z myślą ogółu nikomu nie uszło bezkarnie. Upadek kilku posłużył innym budującą nauką na przyszłość. Marszałkami obrani zostali: Orłowski, kamieniecki; Kosielecki, lityczowski; Świejkowski, proskurowski; Bohdaszewski, lityński; Rusianowski, winicki; Wołodkowicz, bractawski; Izidor Sobański, mohylewski; Kazimierz Sobański, olhopolski; Stan. Potocki, jampolski; Józef Lipkowski, hajsyński; Chelmiński, uszycki (powtórnie) i Janakowski, bałtski. Na marszałka gubernialnego poczekamy jeszcze dni kilka.

„Piękną chwilą było powitanie księcia Romana Sanguskiego przez obywatelstwo na sali, a przez deputację żydowską w mieście. Żydzi też wysłali delegacją do p. Czerwińskiego, prosząc o zatrzymanie się nadal na urzędzie marszałka kamienieckiego. Żałowani są bardzo marszałek gub. Sadowski, lityński Radziejowski, kamieniecki Czerwiński i bałtski Roniker. Ci z własnej woli opuścili posady, bo zalecający się powietnikom energią, światłem i poczciwym sposobem myślenia, z całego serca zatrzymywani byli.

„Korzystając gromady i zasobów miejscowych, rozpatrujemy się też pilnie w sprawie powszechniej. Z wielką pociechą przekonalismy się o niemalym postępie co do reformy włościańskiej. Zastudze pośredników należy się uznanie obywatelstwa i rządu. Oto jest wykaz sierpniowy, tyżący się listów nadawczych: majątków 1493; włościan 413,174; listów nadawczych 1501. Z tych 891 podpisane zostały przez 237,190 włościan w 825 majątkach, niepodpisanych 710 u 175,984 włościan w 668 majątkach. Na powinność: listów nadawczych 709, włościan 173,453, majątków 667; na czynsze: listów nadawczych 892, włościan 239,741, majątków 826. Wykup za pomocą pożyczki rządowej wprowadzą 345 listów w 398 majątkach u 73,883 włościan; na skarbowych przechodzi 398 włościan w 40 majątkach przez tylż listów nadawczych. Podanych a niezatwierdzonych jeszcze w miesiącu lipcu listów nadawczych było 227. Oczywiście liczby dodatnie urosły znakomicie po dziś dzień, gdyż coraz tłumniej pod koniec idzie roboty.

„Kamieniec, po kłękach swoich ogniowych, odznacza się obecnie życiem wielkim choć smutnym. Straty prywatne ogromne, lecz nieprawda, że katedra spłonęła do szczytu, jak podały dzienniki warszawskie. Spłonął dach tylko i za dni kilka, dzięki ofiarom obywatelstwa i mieszkańców miejscowych, świątynia odzyska postać dawniejszą. Miasto drżało czas jakiś w oczekiwaniu strasznym; w kilkunastu miejscach znajdowano dymiące się szmaty, napojone kamfina, podłość bez miary!... Zbójca tylko i rabuś zdolen pochwylić głównią pożarą. Nie przypuszczam innych zamiarów. Nędza rzucona na bruk uliczy nie pomnoży zastępu obywatelskiego. I faksy i ogół wymagają myśli i pracy; ból, rozpacz, ubóstwo zamykają uczucie w granicach osobistych; idea, tam gdzie jej nie ma, nie ożywi ciżby posępnej, a utrata mienia całego, nagła, niewinna, rozżala uczucie krzywdy, napawa burzeniem i wzgardą. Popioły i rumowiska zawsze prawie pomnikami bywają podłości... Lecz dość już do tego! Zakrwawiło się serce na widok nędzy bratniej. Dalej więc do lekarstwa, do pracy, a jeżeli w zgromadzeniu dzisiejszym wyniknie coś jeszcze dobrego, nie omieszkamy podzielić się z krajem.“

Kamieniec Podolski, 7 października. Piszą stąd do Czasu: Przeszło już od roku zajmowano się u nas sp. o s. o b. e m podania adresu o połączenie napowrót naszych prowincji z Kongresówką; myśl zaś podania powstała dawno w głowach wszystkich; nie mówię już o chęci połączenia się, bo ta jest tak dawną jak rozdział kraju.

Znane na całą Polskę pismo obywateli w Warszawie zebranych, do p. Andrzeja Zamoyskiego, pismo które z jednomyślnym zapalem przyjęte wszędzie zostało, dodało jeszcze bodźca. Powiedzieć jednak winniśmy, że chociażby i nie odezwali się byli teraz obywatele w Warszawie, adres nasz w każdym razie miał być i byłby podany w czasie wyborów lub przy innej sposobności, bo to zdawna było postanowione. Teraz po głosie obywateli w stolicy naszej zgromadzonych, a wypowiadających, że najpierwszą naszą potrzebą jest zjednoczenie wszystkich rozdzielonych prowincji, wypowiadających przeto myśl, którą z'awna tchną wszystkie nasze serca, po głosie tym, podanie adresu było koniecznością uzupełniającą fakt spełniony. Wybory uzczyły dogodnej sposobności do podania adresu, ale i bez nich, sposobność, jak powiedziałem, byłaby się znalazła.

Na kilka dni przed terminem rozpoczęcia obrad i wyborów, który był naznaczony na 27 września (15 września v. s.) zjechała się już większa część obywateli do Kamieńca. Przed rozpoczęciem wyborów i wszelkich czynności, miano przedewszystkiem obradować nad projektem adresu, przyjął go stanowczo, podpisać i podać, albowiem ustawy rosyjskie polecają, aby w razie podawania adresu spisaniem go i podpisanie nastąpiło przed rozpoczęciem wyborów i wotowania. Obywatele trzymali się ściśle tej drogi, aby adresowi nie można było uczynić żadnego zarzutów nielegalności nawet ze stanowiska rosyjskich ustaw. Rzeczywiście prokurator cesarski nie mógł znaleźć żadnego uchybienia w formie i zaprotestować przeciw adresowi. Rozprawy nad projektem adresu toczyły się z wielkim spokojem i powagą na kilku przygotowawczych posiedzeniach; poczęli zgodziwszy się na jego redakcją, wniesiono go na pełnym posiedzeniu. W dniu 1szym października odczytano go publicznie w sali wyborczej. Marszałek gubernialny zapytał się w imieniu wszystkich marszałków trzykrotnie: czy wszyscy zgadzają się na podanie odczytanego adresu. Trzykrotnie całe zgromadzenie z 300 blisko właścicieli ziemskich prawo wotowania mających złożone, odpowiedziało jedynomyślnie że adres ten jest wyrażeniem ich pragnień, że żądają jego podania i przystąpienia zaraz do podpisu adresu. Podpisywanie odbyło się w największym porządku. Obywatele każdego powiatu postępowali do podpisów z marszałkiem swoim na czele. W niczyj głowie nie powstała myśl uchylić się, nikt się nie ulął pogroźkę gubernatora. Obywatele miejscy i wiejscy nie mający według ustaw rosyjskich prawa wotowania, żądali i prosili, aby im pozwolono podpisywać adres, ale nie można było uczynić zadości ich żądaniu, gdyż adres straciłby cechę legalności w obec rządu, czego gubernator właśnie pragnął.

Po spisaniu protokołu posiedzenia zamkniętego i wniesieniu tegoż protokołu do akt, gubernator zawiadomiony przez prokuratora o treści adresu, zaprosił marszałka gubernialnego i malował mu smutne następstwa, które na kraj spadną, jeżeli podobny adres szlachta poda. Groził nawet wprowadzeniem wojska do sali obrad, zniszczeniem jej, uwięzieniem wszystkich i wywiezieniem na Sybir, zabranieniem majątków, a nawet zemstą rządu nad dziećmi i żonami podających adres. Na groźby te marszałek gubernialny odrzekł, że o ile zna szlachtę, ta nie cofnie adresu. Następnie gubernator wzywał kolejno wszystkich marszałków powiatowych i też same potwarzał im groźby; uniesiony nawet gniewem rzucił śmiesznyą groźbę zakopania wszystkich żywo do grobu. Potem błagał, zaklinał aby pamiętali na żony i dzieci, na kraj który na zgubę parażają. Groźby i prośby nie pomogły: marszałkowie odpowiedzieli spokojnie, że adres jest legalny, według ustaw podany, a gdy wyraża pragnienia wszystkich, wątpię więc aby go szlachta cofnęła. Wezwał wreszcie gubernator ludzi mających wpływ w obywatelstwie, aby namawiali do cofnięcia adresu, ale nikt nie chciał się podjąć takiego zadania, iżby odwoził innych od spełnienia obowiązku.

W dniu 2 października wezwał raz jeszcze gubernator marszałka gubernialnego, aby przedstawił zgromadzeniu szlachty: czy pozostaje przy adresie, lub czy go chce poprawić w czem. Mniemał gubernator, iż uda mu się wywieść w pole; albowiem przez takie przedstawienie, adresowi mogłoby nielegalność zarzucić, albowiem rozpoczęły się już wybory. Marszałek przeto odpowiedział, że nie może już tego uczynić, bo adres jest już podpisany i wręczył go gubernatorowi zapieczętowany i do własnych rąk cesarza zaadresowany, a gubernator odbiór jego musiał w księdze pokwitować. Uniesiony gniewem gubernator, zapowiedział, że na wszystkich mści się będzie a marszałkowi obiecał, iż wkrótce wywiezionym zostanie. Nie dziwnym się temu gniewowi, wyobrażał sobie bowiem p. gubernator,

że mu przepadną spodziewane gratyfikacje i krzyż proroła dla czynowników rosyjskich.

Po krokach półurzędowych nastąpiły urzędowe. Gubernator wezwał piśmiennie i urzędownie marszałka aby się zajął szlachty, czy chce żeby adres był podany. Na co równopiśmiennie a urzędową otrzymał odpowiedź: że wola jest szlachty podolskiej, iżby adres, który spisała i przedstawiła, z adresem cesarzowi przesłany.

W dniu 4 października przed posiedzeniem, gubernator raz jeszcze zaprosił marszałka i oświadczył mu: „Zanim zamieszkał zgromadzenie o najwyższej woli cesarskiej, o której grafem wiadomość otrzymał, i stósownie do tego działając, daje szlachcie godzinę czasu do namysłu i prosi marszałka, aby zwrócił jej uwagę na wszystkie kłęski jakie z jej owynikną niechybnie.“ Równocześnie batalion piechoty z ulicy obok sali obrad. Chociaż w chwili wystąpienia gubernatora było w dniu tym mało obywateli na sali, gdyż niektóre powiaty miały swą czynność załatwić; jednak jak tylko do dziano się że wojsko wystąpiło, wszyscy mający prawo wotowania pospieszyli na salę. Powaga i spokój ani na chwilę opuścił zgromadzenia, a wśród ciszy, powtórzył marszałek szlachcie zgromadzonej słowa gubernatora. Zgromadzenie powiedziało że od spełnienia swojej powinności cofnąć się może i trwa przy adresie; żąda zatem, aby koło marszałskie oznajmiło gubernatorowi to postanowienie ostatecznej szlachty podolskiej. Gdy marszałkowie to uczynili, gubernator przysłał pismo, iż z woli cesarskiej rozwiązuje wybory, odczytaniu tego pisma, wszyscy rozeszli się spokojnie.

Cały ten fakt spełniony objawił się ducha narodowego i gotowość do poświęceń obok dojrzałości politycznej, objaśniono mimo ucisku, duch narodowy silnie się rozwinął. Twój adres jest także tego dowodem: jawnie przed całym światem żąda on jednoci administracyjnej prowincji dawniej zabranej z Kongresówką, wypo iada wyraźnie zasadę równouprawnienia wszystkich stanów i wyznań, żaręca swobodny rozwój wszystkim plemionom i różodom, które składały niegdys rzecze polską i w jeden naród się zrosły.

Z gub. Mohylewskiej, 27 września, piszą do Gaz. Politycznej Kwestya włościańska, jak wszędzie tak i u nas, z różnych powodów, źle dotąd stała, pożądanemu jej zakończeniu największą były przeszkodą: ciemnota i wrodzony upór włościanina naszego, jego nieufność ko panom, podszeptami złych ludzi drażniona i podsykana, częstokroć też nieuczepna wroźniała strony drugiej. Ale w końcu Bóg się ułitował i przego swego kapłana wielkie uczynił nad nami zmiłowanie swoje. Tym umiłowanym od Boga kapłanem jest w całej prowincji znany, wielbiony, kochany, zacny nasz ks. Stanisław Biały, apostołskiem staraniem, anielską ust swoich wymową, pięknymi i dawany z siebie zawsze i wszędzie przykładem, najkorzystniej wpłynął na umysły, serca i czyny, jak swoich parafian tak również i okolicznych wszystkich stanów mieszkańców. W dniu 24 września, w sali zwaną Stróżem ubogiej rodziny wieśniaczej, pocieszony lelem strapionego nędzarza! nikt pierwszy nie przyszedł do pierdział z macierzyńską miłością płaczącą sieroty, nikt go nie udrdził w podaniu ręki wdowie. Zawsze i wszędzie on pierwszy On radą, nauką, datkiem, współczuciem, łzą, uśmiechem, wstykiem, co znaczne a piękne, co szlachetne a wznieście służył bliźnim swoim. Domy szlacheckie całego powiatu i dalsze nawi nie znajdują w sobie zmiany od czasu przybycia w naszę stronę ks. Białego?... Któż je wyrwał z tej tak powszechnej dawniej u nas apaty do wszystkiego? Kto je pchnął do czynu? Kto im stworzył nowe życie? Ty najbardziej płci wieścia! nasze żony, siostry, córy nasze! świadczcie przed światem, kto was wprowadził na nowe, nieznanne dotąd ścieżki życia wota? Za jego to poradą zaniechałyście zbytku i niewłaściwości w życiu i strojach, czczych zabaw, cudzoziemszczyzny etc. On was natchnął pobożnością iście ewangeliczną, tem takim pomianiem dziś niestety! prababek naszych zamilowanie kra u i domowego zacisza; on was budował czy to kazania w kościele, gromiąc płocze płci waszej zachcianki, czy wieczorną w domu miłą pogadanką. Tak, wieczorną, gdyż dniem wschodu aż do zachodu słońca, wedle pisma, pracuje on na Boga, chwale, n bliżnich pożytek.

Poswięciwszy temu dostojnemu mężowi słów kilka uznania, które jednak nie uwłaczają jego szlachetnej skromności wróćmy do rzeczy. Owoż zacni obywatele powiatu sieńskie właściciele ziemscy, znajdując pobudkę do szlachetnego czynu w swoich obywatelskich, miłością kraju techną uczuciem dobro ogólne na pieczy mając, zagrzani zachęta szczytów ks. Białego, na zjeździe powiatowym postanowili:

1) dla dobra ogółu, na ludu wiejskiego pożytek, w szynk wódki, oraz gorzele nie raz na zawsze zamknąć, wprawdając natomiast względe własnej uwagi każdego właściciela wyprzedzić lekkiego piwa; 2) nieobecnych na zjeździe właścicieli i inne powiaty naszej prowincji zawiadomić o postanowieniu obywatelstwa ziemskiego postanowieniu i do nasłuchowania zachęcić; 3) wezwać marszałków powiatowych, aby protokoł obecnego postanowienia przelożyli swoim współwiotnikom; 4) opłaty za prawo wyszynku, z powoaw zwinięcia nie ustają, lecz corocznie mają się składać na ręk. dziekana. Suma ta użyta być ma: a) na wyrestawanie parafialnego kościoła w m. Czerei; b) utrzymanie przy tymże kościele i innych parafialnych w powiecie szkoły dla dzieci bez różnicy stanu, płci i wyznania; c) biblioteczkę parafialną i nauczycieli szkółek; d) na rzecz nieprzewidziane w powiecie potrzeby.

Na tymże zjeździe postanowiono kwestya wykupu w najkrótszym czasie załatwić; na ten też koniec uradzono czynić ustępstwa i nawet ofiary. I w tym nawet staraniu i wpływ ks. Białego na lud wiele dopomogły. Codziennie większa liczba majątków, gdzie listy nadawcze za zobopólną zgodą się wprowadzają, z wielką częstokroć ofiarą ze strony właściciela. Dzięki składamy publicznie p. Antoniemu Wałowiczowi, niegdys przez lat 20 nieprzerwanie marszałkowi powiatu sieńskiego. Jego to chwalebny przykład wielu do śladowania pociągnał. Darował on na rzecz swojej gminy

...dotatkowy kapitał z sumy wykupowej (t. j. 1/5 część całej su-
...przyciem znaczną część lasu budulcowego i na opał; go-
...zelnia (zamknięta już na zawsze) po wyrestaurowaniu kosztem
...anym w części na szkółkę wiejską, w części na szpital ofia-
...wał; na książki elementarne do szkółki, różne pomoce nau-
...owe, utrzymanie kilkorga dziatki wiejskich, opłatę nauczyciela,
...leczera, lekarstwa do szpitala, prenumeratę 3 pism ludowych,
...biblioteczkę wiejską etc. z własnej kieszeni corocznie po 550
...przeznaczył. Inny znowu czcigodny obywatel, pan Bitny-
...zlachto (obecnie sędzia pokoju) w d. 30 sierpnia b. r. sutą wy-
...wawil ucztę gromadce wiejskiej, a uściśnawszy po bratersku
...zdego wieśniaka sąsiada, poczynił na rzecz gminy różne dość
...nacne ustępstwa; szynk i gorzelnię zamknął. Znani ze swęj
...owości i światła, godni ze wszech miar szacunku, mężowie
...Sankowski, Zarzecki, dwaj Stanisławscy, Sławiński, Win-
...nty Hlasko i inni jednogodnie zamknęli bądź szynki, bądź
...zelnice, przystąpili do zakładania szkółek wiejskich, a mając
...czególniej dobro włościan na względzie, wszyscy literalnie
...zekli się dodatkowej 1/5 części wykupu. Cześć wam, zacni
...cia, cześć! za te czyny obywatelską cnotą tchnące! za te
...ary, co z takim zapałem, tak chętnie na ołtarzu dobra publi-
...nego składacie!

FRANCYA

Paryż, 13 października. Gdy Monitor ogłosił owe pa-
...tne trzy dokumenty, tyżące się sprawy rzymskiej, gdy
...tego powodu półurzędowe pisma francuskie uderzyły w kotły
...bny podziwienia i radości i gdy stronnictwo liberalne i Wło-
...om sprzyjające nabierać zaczęło nowęj otuchy, przestrzegamy
...czytelników, aby nie wierzyli zbyt czcnie owemu podstęp-
...y dyplomacy cesarskiej, która utyskiwania i skargi libera-
...w chciała czémkolwiek nieszkodliwem i niekosztownem za-
...uszyć. Udało się to wysmienienie na dwa tygodnie prawie;
...żakże teraz od trzech dni szala życzeń włoskich spada znów
...dół znakomicie, a szala rządu papieskiego idzie w górę.
...wczera dzisiaj, że kawaler Nigra, poseł włoski nie odważył
...jeszcze wręczyć ministrowi Thouvenelowi owęj ostatniej
...y swego gabinetu, w której, jak wspomnieliśmy już, generał
...arando domaga się w dość silnych wyrazach, aby położono
...reszcie koniec owęj niepewności, która tak ciężko nad Włoa-
...mi zawisła i aby dozwolono ludowi rzymskiemu rozporzą-
...żać wedle woli własnej swoim losem. Dziennik reakcyjny La
...rance, cały rozpromieniony opowiada o ostatniem wystą-
...niu pana Benedetti, posła francuskiego w Turynie, który
...ał tak stanowczo przemawiać za rządem papieskim, że g bi-
...towi turyńskiemu odebrał wszelką otuchę: „notę okólną je-
...nuala Durando, powiada la France, rozdarło, wyparto się
...edykretnych wymagalności, odcroczone ostateczne uroszcze-
...nie wyrzeczono się wprawdzie owęj wielkiej ambicyi, lecz
...mnięto ją nieco; nie pożegnano się jeszcze z Rzymem, ale od-
...ono się cokolwiek o i niego! Wprawdzie przyznać trzeba,
...wszystkie dzienniki pofutne, będące w styczności z ministrami,
...mianowicie Constitutionnel, Pays i Patrie powstają
...rdzo gwałtownie przeciw tryumfom dziennika France,
...prawdzie nie wystąpili jeszcze z gabinetu, ani Thouvenel, ani
...rsigny, ani Fould, którzy uchodzą za zwolenników i obroń-
...w sprawę włoską, ale zdaje się być niewątpliwą rzeczą, że
...skutek ostatnich postanowień cesarza utrzymanym zostanie
...dotychczasowy bez żadnej zgody zmiany, w sprawie wło-
...kiej, bez najbliższego przychylenia się bądź to na korzyść pa-
...i, bądź na korzyść króla włoskiego; nie ani się stanie, ani
...wypowie, coby Włosi uważali mogli za rekwizję jakiegokol-
...niek przedszego zdecydowania ich losu. Sądzą powszechnie, że
...ki zwrot polityki rządu cesarskiego pociągnie przynajmniej
...żalenie z Rzymu margrabiego Lavalette, który był przedsta-
...cielem dążności liberalniejszych i dla Włoch przychylniej-
...ch; podobno terazniejszy poseł w Berlinie, książę la Tour
...Auvergne zajmie jego posadę, ale wiadomość ta potrzebuje
...czne potwierdzenia, ponieważ reakcyjne przekonanie tego
...diplomaty nadto jest stanowcze i kolor jego nadto wyraźny,
...cy go dwuznaczna polityka cesarska na tēm miejscu użyć
...iała. Byłby wprawdzie książę la Tour d'Auvergne całkiem
...stósownym poselem w Rzymie, gdyby było prawdą co
...rdzi la France, że gabinetowi turyńskiemu doniesiono
...ullerów, jako dopóty rzeczy zostaną we Włoszech w obe-
...nym stanie, dopóki ustąpienie załogi francuskiej naraziłoby
...go papieża na wybryki rewolucyjne, jednakże tēj wiadomo-
...zaprzeczają stanowczo Constitutionnel; byłoby to zresztą
...zostawieniem statu quo mniej więcej na zawsze. Z Włoch
...szta niewiele dzisiaj ważniejszych wiadomości. Gaz. genu-
...ska, wbrew innym dziennikom donosi, że Garibaldi był bar-
...o zadowolniony z ogłoszenia amnestyi, a Unita italiana
...asza list Mazziniego, w którym ten wielki agitator oświadc-
...żę, że fałszywe są wszystkie doniesienia, jakoby był namawiał
...Garibaldi do powstania. Constitutionnel zaprzeczają
...dawanę przez wszystkie inne dzienniki wiadomości o przy-
...niesi niespodzianego przybycia księcia Napoleona do Neapolu
...wierdzi, że książę przedsięwziął tē wycieczkę li tylko dla
...go, iż chciał znie swoją, która jeszcze nigdy w Neapolu nie
...iała, pokazać to miasto.

— Nie przestają mówić o przyjeździe króla portugalskiego
...żoną do Paryża.

— Marszałek Pelissier, gubernator Algierji, stara się o to
...Algierji miała budżet osobny, którymby mogła sama roz-
...żądzać, niezależnie od ministerstwa w Paryżu. Sprzeciwia
...temu zamiarowi najbardziej minister wojny, marszałek
...ndon.

— Minister Fould wyjeżdża jutro do Marsylii na uroczy-
...pówieńczenia pocztowych parostatków, które regularne
...bywać będą podróże z Marsylii do Kochinchiny.

— Ze Stambułu donoszą, że Omer pasza wrócił ze Sku-
...te stolicy; ma podobno zamiar wystąpić ze służby i iść na
...nie prywatne. Said pasza, wicekról egipski, wyjeżdżając ze
...ambułu darował sułtanowi 12 tysięcy gwintowanych sztuc-
...w dla wojska i fregatę pancerną, którą w Anglii obstalował.

— O rozwiązaniu ciała prawodawczego już nic nie sły-
...ać, owszem większa część dzienników twierdzi zgodnie, że

w terazniejszym składzie swoim pozostanie i ba aż do prawne-
...go końca swęj działalności i powołaną zostanie w połowie mie-
...sięca stycznia.

— Dwór wyjedzie podobno do Compiègne już 20 t. m.,
...ponieważ cesarz chce się jak najprędzej usunąć z bliskiści tych
...ludzi, którzy starają się nakłonić do zmienienia polityki
...w sprawie włoskiej. W Compiègne będą wielkie polowania,
...w czory i przedstawienia teatralne; licznych gości już zapro-
...szono, każdego na trzy dni.

— Mehemed Dżemil pasza, nowy poseł turecki, przybył
...wczoraj do Paryża; cesarz wysłał na jego przyjęcie aż do Mar-
...sylvii, pana Scheffera, sekretarza-tłumacza w ministerstwie.

— W kołach urzędowych słyhać, że stosunki między Fran-
...cją i Hiszpanią znacznie się polepszyły i zdaje się że Hiszpania
...znowu weźmie czynny udział w wyprawie meksykańskiej.
...W skutek tego generał Concha, terazniejszy poseł hiszpański
...w Paryżu, ustąpi miejsca swego dawniejszemu posłowi i mar-
...szałkowi izby korteżów, Monowi, który jest gorliwym zwolenni-
...kiem ścisłego związku z Francją.

— Słyhać, że na ostatniój radzie ministeryalnej w St.
...Cloud rostrząsano także sprawę amerykańską i zgodzono się
...mniej więcej na to co wypowiedział przed niedawnym czasem
...minister angielski Gladstone, to jest że, chociaż niezawodnie
...Stany południowe uzyskają samodzielnosc i chociaż przyjdzie
...chwila, w której się mocarstwa europejskie będą musiały wnie-
...szyć do wojny amerykańskiej, to jednakże na teraz należy za-
...chować zupełną neutralność.

Paryż, 14 października. Dziennik Temps donosi, że wczoraj
...odbyła się rada ministrów w St. Cloud, na której głównie
...zajmowano się sprawą rzymską; inne tymczasem dzienniki
...prawdopodobnie twierdzą, że rada odbędzie się dopiero dzisiaj,
...jako w dniu zwyczajnie do tego przeznaczonym; będą na nięj
...w istocie rozstrząsane sprawy zewnętrzne, ale przedewszystkiem
...stosunki amerykańskie, ponieważ cesarz wyraźnie podobno so-
...bie zastrzegł, żeby sprawy papieskiej nie naruszano. Jak od
...tygodnia blisko tak i dzisiaj wiatr reakcyjny wieje we wszyst-
...kich pogłoskach i wiadomościach; które z kól rządowych i dwor-
...skich przychodzą. Cesarz osobiście ma być zupełnie pod wpły-
...wem stronnictwa legitymistów i żony swojej co do rzeczy wło-
...skich i trzyma się tylko jako tako na średnicy, skutkiem parcia,
...które nań wywierają ministrowie liberalni; w ogóle jednak za-
...chowuje uporcezywe pod tym względem milczenie. Nie może
...on podobno wybaczyć Włochom, że mu się wysunęli z ręku; chciał
...użyć ich tylko na złamanie przewagi potęgi habsburskiej,
...nie myślał jednak nigdy o wskrzeszeniu wielkiego, zjedno-
...czonego państwa włoskiego obejmującego cały półwysep; Ca-
...vour był przebieglejszym od niego. Ta okolicznosc najlepiej
...wytlomaczyć może naturę polityki francuskiej w sprawie wło-
...kiej. Obiegała dzisiaj na giełdzie wieść o dymisji ministra
...Ratazega, a wieść ta, lubo nie jest prawdziwą, wiele jednak
...na prawdopodobieństwie w sobie, ponieważ stanowisko teraz-
...niejszego ministerstwa włoskiego, które za podstawę wzięło
...wiarę w szczere zamiary polityki napoleońskiej, jest nader kry-
...tyczne. Z drugiej strony słyhać, że parlament włoski ma być
...zwołany na dzień 20 listopada, wszakże trudno zrozumieć, jak-
...by się ministerstwo Ratazega potrafiło z postępowania swego
...w obec parlamentu uniewinnić. Pomiedzy rozmaitemi wido-
...mościami, które dzisiaj Włoch odebrano, najciekawszem jest po-
...twierdzenie wieści o ustąpieniu monsignora Mérode, ministra
...wojny papieskiego, który już od dawna pozostaje w nieporozu-
...mieniu z kardynałem Antonellim. W skutek tego nieporozu-
...mienia podał się podobno już do dymisyi, której jednak papież
...jeszcze nie przyjął, spodziewają się jednak liczni przyjaciele
...francuscy wojennego monsignora, że wkrótce do Francyi przy-
...będzie. Słyhać już nawet, że uda się najpierw do Belgii,
...gdzie ma familię, a potem do Bretanii, do arcybiskupa z St.
...Maur i generała Lamoriciera, z którym w ścisłych zostaje sto-
...sunkach. Stan zdrowia Garibaldegos ciągle jest zmienny i cza-
...sami groźny; lekarze uważają ranę jego za bardzo ciężką, dla
...zgruchotania kostki i dla tego, że kula tkwi jeszcze w ranie,
...jak to ostatnie sondowanie okazało. Kulę tę mając podobno na
...przyszły tydzień wyciągnąć. Chory pragnie jaknajprędzej prze-
...nieść się do Kaprery, gdzie syn jego przygotowuje wszystko na
...jego przyjęcie, ale zapewne nie mało jeszcze czasu minie, nim
...będzie mógł być przewieziony. Rząd włoski czyni bezprze-
...stannie wielkie wysilenia, aby wojsko swoje na groźnej stopie postaw-
...wić, dla tego nakazał formacyą sześciu nowych pułków pie-
...choty i porobił ogromne obstalunki mundurów i broni tak
...w kraju własnym, jako i za granicą. Coraz prawdopodobniej-
...szem się zdaje, że margrabia Lavalette nie wróci do Rzymu na
...poselską swoją posadę, lecz przeniesionym zostanie do Londynu
...na miejsce schorzałego hrabiego Flahault. W Nizy spodzie-
...wają się na zimę przyjazdu księżnej Leuchtenberskiej, siostry
...cesarza Aleksandra, z córką, z którą jak słyhać chcą ożenić
...następcę tronu włoskiego, księcia Humberta; książę ten wraz
...z ojcem ma podobno przybyć na powitanie księżnej Leuchten-
...berskiej do Geny. Rząd francuski, nie ufając dziennikom
...i sprawozdaniom prefektów, kazał podobno wszystkim sędziom
...pokoju, aby mu wypowiedzieli szczerze, jakie jest w ich okręgu
...górujące przekonanie co do sprawy rzymskiej.

— Książę Napoleon popłynął z żoną swoją, z Marsylii, do-
...kąd był przybył z Korsyki do Barcelony i stamtąd niebawem
...uda się go Lizbony; wrócić zaś zamysła do Francyi w końcu
...miesiąca.

— Wieść o śmierci meksykańskiego generała Zaragossy
...zdaje się potwierdzać.

— Z Kochinchiny dochodzą wiadomości, wprawdzie je-
...szcze nie pewne, że państwo anamityckie zupełnie się rozpadła;
...buntownicy w Tonkinie biorą górę, w samęj stolicy przyszło do
...rokoszu, a cesarz Tu Duk prosił podobno admirała Bonnarda
...o pomoc.

— Posłowie japońscy, którzy jak wiadomo już wracają do
...swego kraju, zaręczyli podobno odjeżdżając, że dołożą wszel-
...kiego starania z każdej strony, aby oświecić swych współrodaków
...względem Europy i zniweczyć ich nienawiść do cudzoziemców.
...Chcą oni zniewolić rząd japoński do wysyłania co rocznie 200

Japończyków do Europy, którzyby bawili pół roku w Anglii
...i pół roku we Francyi. Największe podobno na nich wrażenie
...zrobił Petersburg.

Paryż, 16 października. Telegrafują stąd do Ost. Ztg.
...France zapewnia, że księcia Latour d'Auvergne mianowano
...poselem francuskim w Rzymie, i że Benedettego odwołano z Tu-
...rynu. Benedetti otrzymać ma inną posadę.

Wiadomości miejscowe i potoczne.

Poznań, 17 października. Na onegdajszym posiedzeniu repre-
...zentantów miasta Poznania udzielono nasampród pokwitowanie rachun-
...ków kasy kamelaryjnej z roku 1860, podczas kiedy pokwitowanie ra-
...chunków kasy ubogich za rok 1860 nie mogło nastąpić z tego po-
...vodu, ponieważ rachunki tēże kasy z roku 1859 nie są załatwione.
...Co do uchwalenia kosztów na chorągiew, ofiarowaną straży ogniowej,
...postanowiono zaważać magistrat o objaśnienie, dla czego koszt
...tęj chorągwi o tak znaczną ilość przenoszona uchwalona na ten cel su-
...mę. Obrady nad projektem tyżącym się zaprowadzenia wodociągów
...i nad rewizją ordynacji miejskiej odcroczone do przyszłego posiede-
...nia. Następnie zezwolilo zgromadzenie na sprzedaż dwóch starych si-
...kawek, które miastu przeszło 70 lat służyły. Reprezentanci uchwalili
...20,000 tal. na „założenie centralnego dworca kolei żelaznej w mieście“
...i 1000 tal. na prace przedwstępne do projektowanych linii kolei żela-
...znych. Trzecie miejsce etatowe przy tutejszēj szkole realnej, zajmo-
...wane dotąd przez dra Bała, którego od 1 października do Gdańska
...powołano, obsadzone dr. Jutrosińskim z wszelkimi prawami do miej-
...sca tego przywiązaniem, wszelako nie definitelynie z powodu, że dr.
...Jutrosiński będąc starozakonnym nie mógł dotąd otrzymać od ministra
...potwierdzenia na etatowe nauczyciela. Na członka deputacyi ubo-
...gich w miejsce zmarłego kupca Zupańskiego wybrano księgarza Zu-
...pańskiego, sędzią polubownym na XI okręg wybrano ponownie kapitali-
...stę Dahlkiego i opróżnioną posadę przy ewangelickiej szkole elementarnej
...obsadzone nauczycielem Frankiem. Na członków komisji szacunkowej do
...podatku dochodowego wybrano pp. Knorra, Annussa, Breslauera, Ro-
...senskiela, Lipschitza i Kaczkowskiego, na zastępców pp. Bielefelda,
...B. H. Ascha i Feckerta. W końcu wyznaczono asystentów do mają-
...cych nastąpić wyborów na reprezentantów miasta. Z końcem bowiem
...tego roku występuje trzecia część reprezentantów obrana w roku
...1856, mianowicie pp. Tschuschke, Altmann, Asch, Matecki, Bie-
...lefeld, Berger, Walther, Hitze, Lüpke, Knorr, Breslauer (już wysta-
...pił) i Levi (umarł). Nowe wybory odbędą się w listopadzie. Na asy-
...stentów dla I klasy wybrano pp. Bergera i Mateckiego, na zastępców
...H. Bielefelda i B. Ascha, dla II klasy Lipschitza i Magnuszewicza, na
...zastępców Benjamina Wittkowskiego i Zupańskiego, dla III klasy na
...pewiersy okręg Edwarda Mamrotha i Annussa, na zastępców Juliusza
...Levinsohna i Louis Jaffego, na drugi okręg C. Meyera, A. Sobckiego
...i na zastępców Garfeya i J. Levinsohna, na trzeci okręg Walthera
...i Kaczkowskiego, na zastępców Th. Meyera i Fraasa, na czwarty okręg
...Schimmelpfenniga i Gałęzewskiego, na zastępców Krzyżanowskiego i Rei-
...manna. Na tēm skończono obrady zaraz po godzinie czwartej. Obe-
...cnymi byli reprezentanci miasta pp. Tschuschke (przewodniczący), An-
...nuss, Altmann, B. Asch, Bielefeld, Borchardt, Götze, Cohn, Dahle, Feck-
...kert, Garfey, Grassmann, Gałęzewski, S. Jaffe, Sam. Jaffe, B. Jaffe,
...Knorr, Lüpke, Meisch, Meyer, Mamroth, Magnuszewicz, Schmidt,
...Schimmelpfennig i Walther. Magistrat był reprezentowany przez rad-
...ców miejskich Aua, Chlebowskiego, Müllera, dra Samtera i Wollen-
...haupta.

— Jak wiadomo rząd przedłożył przed kilku tygodniami staremu
...Ziemstwu nowy projekt tyżący się połączenia obydwóch ziemstw po-
...znańskich, starego z nowem. Otóż nad tym projektem, jak słyżymy,
...ma jutro dyrekcyja Ziemstwa starego obradować. Stanowcze atoli zde-
...cowanie się, zaaleć będzie, jak się zdaje, od Walnego zebrania
...członków Ziemstwa.

Z Krobskiego, 13 października. Wszędzie mowa tylko o gostyń-
...skiej wystawie, bo tēż i jest o czēm mówić. Wszystko, co było przed-
...stawione, daje dowody o znacznym postępie gospodarstwa naszego, za-
...czawszy od zboża aż do owiec i koni. Jechałem na wystawę obojętnie,
...żeby tēż być, mając za zasadę, iż się od wspólnych przedsięwzię-
...usuw nie godzi, nie spodziewając się wielkich rzeczy; tēm większe
...było przeto moje zadowolenie, gdy ujrzałem wystawę nawet wygóro-
...wane mogącą zaspokoić wymagania. Przysłany lud wiejski i miejski
...żywe objawiał zainteresowanie, a przyznane małym gospodarzom za
...chów dobrego inwentarza nagrody nie zostaną bez błogiego wpływu.
...Oddać trzeba pochwałę wydziałowi premie przysadzającemu, że tyle
...nagród wyznaczył dla wiejskich gospodarzy, boć im daleko trudniej
...jest wychować piękniejsze egzemplarze, a dążnością nagród było po-
...wtóre, aby zachęcić do starań około rozmnożenia lepszych ras. Co
...utrudnia sędziom wystawy ich sąd, to ta okolicznosc, że wiedzą, czyje
...które bydle lub inny okaz. Niektórzy gospodarze mają już dawniejszą
...reputacyą, która nas mimo woli podbija; byłoby dobrze, ażeby tu
...podobnie jak przy naukowych konkursach imiona właścicieli dla są-
...dzących były tajemnicą. Czego na wystawie był brak, to wyrobów
...kobiecych, a przeciw wieśniaczki nasze i prząść cienko i płótno równe
...umieją robić, a znowu większe gospodynie śmiałyby z serami chociaż
...swemi popisywać się mogły. Z rozaczny stadońskich pięknych było
...mnóstwo, ale krowy z wielkiem wymieniem nie widziałem żadnej; lubo
...wiem o niektórych dobrych obrach w powiecie, ale nie każdemu chce
...się podejmować ambarasu, aby wystawę w okazy zaopatrzyć. Gostyń
...do urządzenia wystawy jest bardzo właściwy, raz że piękna okolica
...jego dla dalszych jest warta zwiedzenia, a potem że leży niedaleko
...kolei żelaznej. Wszystko było wyborne i gustownie urządzone, tylko
...rozdawanie nagród bardzo nas długo zatrzymywało, lubo trybuna tak
...była mile reprezentowaną, że się nie dłużyło przy nięj stać. Dam przy-
...było wiele, a wszystkie w żalobie, zajęta przez nie trybuna przybrała
...wzrost jakoby choru wielkiego klasztorowego, tak wszystkie były równo
...ciemno przybrane.

To porównanie przypomniałom do drugiej strony wystawy, na-
...przeciwko trybunie stojący, a postawiony niedługo przez kasyno gostyń-
...skie, w którym się mieszczą prawdziwe zakonne panie, bo siostry mi-
...łosierdzia. Dom ten jest chlubną wystawą uczuć ówczesnych człon-
...ków kasyna. Kasyno miało sobie za zadanie, rozbudzić życie w drze-
...miących powiatach, a kiedy mu przyszło rozwiązać się, chcieli człon-
...kowie dom przez się zbudowany mieć pomnikiem dobroczynnych swych
...dążeń i prac, i ofiarowali go dla chorych i sierot okolicy całej. Upro-
...szono siostry miłosierdzia, aby objęły zarząd domu; wezwane przybyły,
...dostawiono licznych ubogich i chorych, a lubo dom nie miał żadnego
...folwarku sobie przekazanego, ani żadnych zahipotekowanych funda-
...cyi, przecież i śpiżarnia i apteczka były zaopatrzone, bo każdy miał
...sobie za obywatelski obowiązek, instytucję zaopatrzyć. Podążyłem
...zwiedzić dom ten pomnikowy na placu wystawy. Okolica jak dawniej,
...dostarcza i teraz swoich nieszczęśliwych; zastałem 48 sierot i kilkoro
...chorych; lecz siostry zdawały mi się zakłopotane o utrzymanie za-
...kładu, datki bowiem wiele skąpięj wpływają. Sądze, iż to nie siostry,
...ale powiatów sąsiednich kłopotem być powinno, ażeby dom był zaopa-
...trzony tak, iżby odpowiadał swemu zaszczytnemu pomnikowemu prze-
...znaczeniu. Niegodzi się zapomnieć, żeśmy zakładowi nie dali innych
...funduszów prócz zapisu na sercach naszych! Wystawa rolniczo-prze-
...mysłowa wypadła bardzo pomyślnie, i akcyi loteryjnych rozprzedano
...dość; czystego remanentu zapewne się coś zostało: sądziłbym przeto,
...iżby się tym groszem z instytucyem gostyńskim podzielić należało, kiedy
...nie pomyślano o zrobieniu składowi. Tak bowiem robią bracia nasi
...w Kongresówce, że zawiązani w towarzystwa dobroczynności, czy przy
...wystawach, czy przy zabawkach osoby większy wpływ w powiecie ma-
...jące ze zbieraniem składek dla towarzystwa występują.

W powiecie, słyżę, wszczynają się znowu tyralierka o używanie je-
...zyka ojczystego w korespondencych urzędowych. Mojemu proboszczowi
...i wielu innym zwróciła król. rencyja egzaminacyjne raporty szkolne
...dla tego że były w języku polskim zredagowane. Pan naczelny prezes

Bonin powiedział jako poseł w swęj mowie sejmowej, iż duchowni, jako inspektorowie szkół powinni po niemiecku korespondować, gdyż tu występują w charakterze urzędników. Rozważmy, czy takie zapatrywanie jest słusznęm. Duchowni nie są żadnemi urzędnikami państwa, jeżeli podjęli się dozoru szkół i sprawozdania o nich składają, czynią przez to publiczności i rządowi przysługę, za co żadnę nie pobierają zapłaty. Miałyby więc to, że z poświęcenia podjęli się publicznej usługi, pozabawiając duchownych prawa do używania mowy ojczystej? Cóż może być droższego nad prawo używania mowy rodzinnęj; jakże więc można odmawiać tego prawa za to, że się pełni bezpłatnie usługi publicznej? bo wszakże gdyby nie nadzór szkółek inspektorskich, nie byłoby innego tytułu do wymagania od duchownych korespondency niemieckich.

Dla rodziny p. Danieliewskiego.

Z przeniesienia: tal. 395 sgr. 22 fen. 7.
Nadesłano: Panowie Sylwester i Michał Paruszewscy z Obudna składki 25 rubli pap. — P. Mlicki z Ossówca tal. 10. — P. Mieczysław Łyskowski, sędzia z Brodnicy, tal. 10. — N. N. tal. 3. — Kazimierz i Józef W. 2 tal.

Na nieszczęśliwych z Żerkowa.

Z przeniesienia 302 tal. 16 sgr. 11 fen. i 5 rubli pap.
Nadesłano: X. Kluczyński składki z parafii kotlińskiej tal. 5 sgr. 20.

Sprostowanie.

Artykuł wstępny w nr. 237 Dziennika, podający brzmienie aktu szałchty podolskiej, nosi datę: „Poznań, 14 września”. Jak to numeru rzeczony wskazuje, powinno być: „Poznań 14 września”. Tej widocznej ze siebie i podrzędnej omyłki drukarskiej byśmy byli wtykali, gdyby w samyżm artykule tenże sam błąd był się powtórzył. Powiedziano tam, że adres wionę będący pisany został dnia 1 września. Otóż i tu czytać należy: dnia 14 września (nowego stylu).

Redaktor odpowiedzialny Ludwik Jagielski w Poznaniu.

[3176] Obwieszczenie.

W sprawie procesowej kupców Karóla Altmana i E. Karyego jako właścicieli handlu Karóla Altmana & Comp. w Wrocławiu, naprzeciw Franciszkowi Brodkowskiemu o tal. 23 sgr. 6 i fen. 9 z prowizją zwłoki po 5% od dnia 12 września 1860 r. począwszy wyzywamy niniejszém pozwanego Franciszka Brodkowskiego aby się w terminie

dnia 6 lutego 1863 r. w południe o godzinie 12 do odpowiedzi na skargę i do ustnej rozprawy wyznaczonym, w izbie naszęj instrukcyjnej albo osobiście lub też przez należycie wylegitymowanego pełnomocnika stawił, w przeciwnym razie, postępowanie zaoczne przeciw temuż nastąpi.

Srem, dnia 9 października 1862.
Król. Sąd Powiatowy.
Wydział I.

Podziękowanie.

Nadzwyczaj przyjacielskie i pełne względów przyjęcie, któregośmy doznali na pięknej wystawie gospodarczej w Gostyniu, obowiązuje i zniewala nas niżej podpisanych rękodziełniczych obywateli Leszna do złożenia najgorętszego podziękowania urządzającemu tę wystawę i zebranęj tam Szlachcie i Publiczności. [3180]

Leszno, dnia 14 października 1862.
Carl Schoepe stolarz. Carl Wodzinski koszykarz. R. Lenhard siodlarz. Carl Zuehör passamownik. Aug. Kierszewski blachmierz. C. F. Seiffert właściciel hotelu. A. Stein cieśla. A. Haend-schke cukiernik. Robert Pape sitarz.

Gospodarstwo rolne obejmujące około 4 morgi ogrodu, 140 morgi roli pod plugiem, 60 morgów łąk w połowie dwusiecznych, pod całą łąką znajduje się torf bardzo dobry, 72 morgi pastwiska, pastwisko jest położone w olszynie i brzezynie itd., we wsi Wolwarku pod Szubinem, o 1/4 mili od miasta powiatowego Szubin, 2 1/2 mili od Nakła, tyleż od Żnina i Kcynia a 3 1/2 mili od Bydgoszczy przy zwirowce położone, liczbą 11 i 13 w księdze hypotecznej oznaczone. z budynkami kompletnymi i inwentarzami żywymi i martwymi lub bez, jest z wolnej ręki do sprzedania.

Posiadziciel Jakób Ludwiczak we Wolwarku, lub też kupiec pan Franciszek Komasiński w Szubinie na listy frankowane dadzą zażądana bliższą wiadomość. (3095)

Poszukuje się dóbr do nabycia.

Kompleksy dóbr do sprzedania, mianowicie z lasami, poszukuje z polecenia i uprasza właścicieli chcących swe dobra sprzedać o łaskawe zawiadomienie.
T. Tesmer,
w Gdańsku, Langegasse.
[3074]

Potrzebny jest natychmiast do Królestwa Polskiego w bliskości Kalisza, rządca dóbr, Polak. — Osoby zaopatrzone w dobre świadectwa i rekomendacye wiarogodnych osób mogą się zgłosić tymczasowo listownie franko pod adresem L. K. poste rest. Skalmierzyce. [3150]

Mylnie rozszerzona wiadomość, jakoby mój sklep bławatny przeniół do innego lokalu, lub też jakoby tutaj drugi sklep otworzył, zniewala mnie do łaskawego oznajmienia, że mój sklep jak dawniej, tak teraz tylko na

Olawskiej ulicy No. 5 i 6 „pod Nadzieją” się znajduje, przyczem upraszam uprzejmie mój firmy z podobnie brzmiącymi nie przemieniać. [3174]

Adolf Sachs w Wrocławiu,
ul. Olawska No. 5 i 6 „pod Nadzieją.”

Stare lampy posuwalne opatrune w patentowane ochronne zapalę, które przezto jak nowemi się stają, również reparuje się inne lampy gruntownie u

H. Kluga,
Poznań, ul. Fryderykowska 33.
[3139]

Wydzierżawienie miejsca na skład drzewa.

Do wydzierżawienia miejsca na skład drzewa na Grobli No. 5, wyznaczony jest przed niżej podpisanym termin licytacyjny na Sobotę, dnia 18 października, z południa o godzinie 3 na gruncie na Grobli No. 5.

Zobel,
król. komisarz aukcyjny.
[3172]

Chlubnie znane Karmelki te prawdziwe reńskie na piersi zyskały przez swoją dobroć u wszystkich używających je nadzwyczajną sławę i polecenie. Sprzedają się prawdziwe w zapieczętowanych różowo-czerwonych tytkach, mających na przedniej stronie wyobrażenie „Ojca Renu i Mczeli” po 5 sgr. tylko u

Hermana Moegelina, Wrocławska ulica 9.

Aukcyja mebli.

Z powodu wyprowadzki sprzedawac będą publicznie wiecej dającemu za gotowiznę w wtorek, dnia 21 października od godziny 9 przed południem w hotelu Wiedenskim

meble mahoniowe i brzożowe, jako to: sofy, stoły, krzeselka, komody, zwierciadła, łózka, szafy do sukien, dobre półszorki na pare koni, sanie drewniane, drabiny wozowe, znaczną ilość drzewa porządkowego, jako to: tarcice, deski i łąty, wanny do kąpeli, konchy do rabat i rozmaite sprzęty domowe.

Zobel,
król. komisarz aukcyjny.
[3175]

Dużoziam. Astr. kawior, świeże Elbląskie minogi i maryn. węgorz poleca **P. Nowicki,**

ulica Wrocławska No. 9.
[3179]

Górskie zórawinki w najlepszej jakości otrzymał **Izydor Appel,** obok banku. [3178]

Hoyera patentowane kamienie do lizania dla bydła

polecą sztukę za 4 sgr., 8 sztuk za 1 tal. **Adolf Asch,** ul. Zamkowa 5.
[3177]

Sprzedaż tryków w Borku.

Dla dogodności kupujących donoszę zawczasu, iż sprzedaż 2 1/4 rocznych baranów z dniem 10go listopada, 1 rocznych zaś 10go stycznia w mój zarodowej owczarni się rozpoczyna; wzywam oraz szanownych lubowników owiec, choć nie mających chęci kupna aby w tym czasie raczyli zwiędzić moję owczarnię i bestronny sąd łaskawe o niej wydale.

(3115) **Aleksander Graeve.**

Dom. Chwalibogowo pod Wrześnią ma 150 macior 2 i 3 letnich na sprzedaż. [3163]

PRZYBYLI DO POZNAMIA.

Dnia 17 października. BAZAR. Wł. dóbr Zychliński z Skotnik. HOTEL PARYSKI. Plenipotent Majewski z Prochnowa, Świdorski z Słuszeza, Rozpłochowski z Biszewic, Mielcarski z Konar, Stubiński i dziez. Sawilski z Dziwoklucz, budow. Schütt z Czempinia i wł. dóbr Lutomski z Poklatek. HOTEL DU NORD. Dziez Demel z Młodaska, wł. dóbr Lewandowski z Oborzysk i pani Hoppe z Luczymbina.

HOTEL RZYMSKI BUSCHA. Wł. dóbr Ifllm Chlebowa i Czawalina z Piszczyrki, kup. Dolski Gładbachu, Hanrich i Blöm z Kolonii. MILIUSA HOTEL DREZDEŃSKI. Pani Grub Napachania, por. pol. Greiff z Berlina, kup. W. z Paryża, Cohn z Offenbachu, Döhning z L. Gering z Hörter. STERNA HOTEL EUROPEJSKI. Wł. fabr. trich z Landsbergu n. W., wł. dóbr Sommer z dorfu, Klützow z Hali i Homeyer z Wolina, gór. Brüggemann z Sarbrücken, kup. Immermann z Wrocławia i Launermann z Norymbergii. HOTEL FRANCUSKI. Kup. Toop z Tyłży i gard z Hawelbergu, wł. dóbr Tenspolde z Alburga, panna Nidecka z Wrocławia, plenip. Trzczyński i rend. Szalo z Pralnowa.

Wiadomości handlowe.

Stowarzyszenie kupieckie w Poznaniu.
Dnia 17 października.
Żyto: mocniej się trzymało w cenie, na paż. 41 1/4, gr-st. 41, st-luty 40 1/2, na wiosenną odst. 40 1/2, tal. żąd. Okowita: z beczką na paż. 15 1/2, żąd., list. 14 3/4, p. 14 3/4, gr. 14 3/4, st. 10 luty 14 3/4, na wiosenną odst. 15 1/2, żąd. tal. p. Berlin, 16 października.
Pszenica: w miejscu 25 szefli 65-77 tal. w welle jakości. Żyto: wyp. 5000 cent., w mie 2000 ft. 51 1/4-52, na paż. 51 1/4-52, paż-list. 47 1/4-1/2, list-gr. 47 1/4 p. 47 1/2, żąd., na wiosenną odst. 45 3/4-3/4, tal. p. Jęczmień: wielki szefli 36-41 tal. Owies: w miejscu 1200 funt 22-25, na paż. 23 3/8, paż-list. 23 p. list-gr. żąd., na wiosenną odst. 23-23 1/2, tal. p. O rzepiowy: wyp. 200 cent., w miejscu 100 funt. beczki 14 1/2, na paż. 14 3/8-1/2, paż-list. 14 3/8, 14 3/8, żąd., list gr. 14 1/4 p. 14 1/3, żąd., maj 14 tal. p. Olęj liniany: w miejscu 14 1/2, tal. Olwita: wyp. 60,000 kwart., w miejscu 8000 1/2 bez beczki 15 3/4-1/2, z beczką na paż. 15 3/4-16, paż-list. 15 1/2-2/3, 15 3/4, list-gr. 15 1/2-3/8, maj 16 1/2-1/2, 1/2 tal. p.

	Na targu:	piękna sgr.	śred. sgr.	pośled. sgr.
Pszenica biała	82-83		79	74-77
" żółta	80-81		78	73-77
Żyto	58-59		57	56-58
Jęczmień	41-43		39	37-38
Owies	26-27		25	23-24
Grzech	52-54		50	45-48

Na giełdzie: Żyto: ceny niezmiennione, 1000 cent., na paż. 45 1/8-1/2, paż-list. 43 1/2, list-gr. 42 1/2, gr-st. 42 1/2, kw-maj 42 1/2, tal. p. Owie na paż. 20, kw-maj 21 tal. p. Olęj rzepiowy wyp. 150 cent., w miejscu i na paż. 14 3/8, list. 13 3/4, p. list-gr. gr. sty., st-luty, luty-maj 14 3/8, kw-maj 13 3/4, tal. żąd. Okowita: mocniej się trzymało w cenie, w miejscu 15 3/4, paż. 14 3/8, p. 15 3/4, paż-list. 14 3/8-3/4, gr. 14 3/8, p. kw-maj 14 1/2, tal. żąd. Szczecin, 16 października.
Na targu: Pszenica: wepcel 68-74. Żyto: 48-52. Jęczmień: 34-38. Owies: 24-26. Groch: 48-52 tal. Perki: szefel 13-15. Siano: centnar 15-22 1/2 sgr. Słoma: kopa 6 tal. p. Bydgoszcz, 16 października.
Pszenica: wepcel 62-70 tal. Żyto: 42-44. Jęczmień: wielki 34-36, mały 28-30 tal. Owiesz: 25 sgr. — 1 tal. Groch wepcel: 36-40 B. 90-96. Rzepak: 90-95. Okowita: 8000 1/2 lesa 16 3/4 tal. p.

KURS GIEŁDY W BERLINIE.				KURS GIEŁDY W WROCŁAWIU.				KURS STOW. KUP. W POZNANIU.			
dnia 16 października.				dnia 16 października.				dnia 17 października.			
Papiry pruskie.				Papiry i pieniądze.				Papiry i pieniądze.			
	%	szano.	plano.		%	szano.	plano.		%	szano.	plano.
Pożycz. dobrow.	4 1/2		102 1/4	Berl. Tow. hand.	4		94	Lit. D.	4	97 1/4	
— rząd. 1859.	5		108	Gdański bank. pryw.	4		103 3/4	— Lit. E.	3 1/2		85 3/4
— 50, 52 konw.	4 1/2		99 1/2	Dysk. Udział kom.	4		101 1/2	— Lit. F.	4 1/2		
— 54, 55, 57, 59	4 1/2		102 1/2	Gota. bank. pryw.	4		88 1/2	Starogr.-Pozn.	4		
— 1856.	4 1/2		102 1/2	Hanow. dito.	4		99 1/2	— II. Em.	4 1/2		
— prem. 1855.	3 1/2		127 1/2	Królew. dito.	4	100		KURS GIEŁDY W WROCŁAWIU.			
Oblig. d. skarbu.	3 1/2		91 1/2	Lipsk. Stow. kred.	4	80 1/4		dnia 16 października.			
— Marchii.	3 1/2		91 1/4	Magd. bank. pryw.	4	92 3/4		Papiry i pieniądze.			
Listy zast. March.	3 1/2	92 3/4		Pomor. bank. rycer.	4	95		Dukaty.			95 1/4
— Prus. Wsch.	3 1/2	89 1/2		Pozn. bank. prow.	4	98 3/4		Frydrychsдоры.			
— Pomor.	3 1/2		91 1/2	Prusk. udz. bank.	4 1/2	122 1/2		Lujdory.			109 1/2
— W. Ks. Pozn.	4		100 3/4	Szląsk. Stow. bank.	4	98		Polskie bil. bank.			89 3/8
— (nowe)	3 1/2		99	Akcyje przemysłowe.				Aust. banknoty.			
— (nowe)	4		104 1/2	Berl. fab. kol. żel.	5	98		Nowa Waluta Austr.			82 3/4
Szląskie.	3 1/2		94 3/4	Minerwy Szląskiej.	5	109 1/2		Wrocław. obl. miejskie	4		
— gwar. B.	3 1/2		88 1/2	Concordia.	4			Poznań. list. zastaw.	4		104
— Prus. Zach.	3 1/2		88 1/2	Magd. assek. ogn.	4	500		— nowe.	3 1/2		98 3/4
— rent. March.	4		100	Obligacje z prawem				— nowe.	4		99 1/2
— Pomor.	4		99 1/2	— pierwszeństwa.				Listy Rent.	4		99 3/4
— W. Ks. Pozn.	4		99 1/2	Berl.-Anhalt.	4 1/2	100 3/8		Szląskie list. Zast.	3 1/2		95 3/8
— Szląskie.	4		99 1/2	— II. Em.	4 1/2	99		— nowe Lit. A.	4		101 1/2
— gwar. B.	4		99 1/2	Berl.-Pocz.-Magd.	4	99		— nowe.	4		101 1/2
— Prus. Zach.	4		99 1/2	— Litt. C.	4 1/2	100		Lit. B.	4	100 1/2	
— rent. March.	4		100	— Litt. D.	4 1/2	100		Lit. C.	4		100 1/2
— Pomor.	4		99 1/2	Berl.-Szczecin.	4 1/2	97 1/2		Listy Rent.	4		
— W. Ks. Pozn.	4		99 1/2	— II. Em.	4	97 1/2		— Oblig. prow.	4 1/2		88 1/2
— Szląskie.	4		99 1/2	— III. Em.	4 1/2	93 1/2		— Lit. B.	4		102 3/4
— gwar. B.	4		99 1/2	— IV. ser.	4 1/2	101 1/2		Lit. C.	4		
— Prus. Zach.	4		99 1/2	Póln.-Fryd.-Wilh.	4	64 3/4		— Oblig. skarbu.	4		
— rent. March.	4		100	Górno-Szl. A. i C.	3 1/2	174		— Obl. cząstk. à 500 zł.	4		
— Pomor.	4		99 1/2	— Litt. B.	3 1/2	154		Austr. pożycz. narod.	5	68 1/2	
— W. Ks. Pozn.	4		99 1/2	— Opol.-Tarnowic.	4	50 3/4		Minerwy akcyje.	4		98
— Szląskie.	4		99 1/2	— Starogr.-Pozn.	3 1/2	111 1/2		Szląskie bank.	4		98
— gwar. B.	4		99 1/2	Akcyje bank. i kredyt.				— tow. assek. ogn.	4		
— Prus. Zach.	4		99 1/2	Berl. Stow. kas.	4	117		— Oblig. skarbu.	4		
— rent. March.	4		100					— obl. z praw. pierw.	4		97 3/4
— Pomor.	4		99 1/2					— Freiburg.	4	138 3/4	
— W. Ks. Pozn.	4		99 1/2					— now. Emis.	4		
— Szląskie.	4		99 1/2					— obl. z praw. pierw.	4		97 3/4
— gwar. B.	4		99 1/2					Zagraniczne banknoty			
— Prus. Zach.	4		99 1/2								
— rent. March.	4		100								
— Pomor.	4		99 1/2								
— W. Ks. Pozn.	4		99 1/2								
— Szląskie.	4		99 1/2								
— gwar. B.	4		99 1/2								
— Prus. Zach.	4		99 1/2								
— rent. March.	4		100								
— Pomor.	4		99 1/2								
— W. Ks. Pozn.	4		99 1/2								
— Szląskie.	4		99 1/2								
— gwar. B.	4		99 1/2								
— Prus. Zach.	4		99 1/2								
— rent. March.	4		100								
— Pomor.	4		99 1/2								
— W. Ks. Pozn.	4		99 1/2								
— Szląskie.	4		99 1/2								
— gwar. B.	4		99 1/2								
— Prus. Zach.	4		99 1/2								
— rent. March.	4		100								